

## Ijime a samobójstwa uczniów w Japonii

Autor tekstu: Joanna Śliwa

**S**amobójstwa popełniane przez dzieci w wieku szkolnym mają głębokie i niejednorodne podłoże. Ich głównym czynnikiem jest przestarzały i wadliwy japoński system edukacji. Duże zdyscyplinowanie, presja nauczycieli, stres, konieczność dostosowania się do reszty, upadek norm społecznych to główne czynniki.

Główne zmiany jakie zaszły w japońskim systemie edukacji miały miejsce po 1945 roku. Artykuł I „Zasadniczego prawa o wychowaniu” głosi: „edukacja powinna zmierzać do pełnego rozwoju osobowości do wychowania ludzi zdrowych pod względem umysłowym i fizycznym, miłujących prawdę i sprawiedliwość, ceniących pracę, wykazujących głębokie poczucie odpowiedzialności, wyposażonych w niezależne wartości duchowe oraz budujących pokojowe państwo i społeczeństwo”. Do głównych zadań szkoły należy „aby w twórczym procesie nauczania dzieci uświadamiać im obecność i interesy innych członków społeczności, ich wzajemne zależności. Ważną formą wychowania jest wychowanie grupowe. Dzieci powinny pojąć, że zakazy i normy życia w grupie i społeczeństwie, a także ich przestrzeganie to obowiązkowa potrzeba każdego człowieka” (za: [www.japonia.xmc.pl](http://www.japonia.xmc.pl))

Chciałabym szczególnie przybliżyć zjawisko ijime, które wyrosło na gruncie japońskim na początku lat 90 ubiegłego stulecia. Jednak nie jest ono właściwe jedynie Japonii. Znęcanie się nad rówieśnikami w szkole ma miejsce na całym świecie. Jednak w tym kraju ma ono inny charakter i związane jest z innymi czynnikami. Ijime oznacza psychiczne i fizyczne znęcanie się uczniów na kolegach z tej samej klasy, które trwa przez dłuższy okres. Ma zawsze charakter grupa-jednostka.

Objawia się poprzez publiczne wyzwiska, upokarzanie, zupełne ignorowanie osoby, zmuszanie jej do wykonywania drobnych przysług na rzecz osoby molestującej, wymuszania pieniędzy, bicia, przypalania papierosem, wyrzucania rzeczy osobistych ze szczytów schodów, wkładanie szpilek do butów, układanie pinezek na krześle ofiary, kłucie ołówkiem. Może przybierać ono także postać molestowania seksualnego objawiającego się rozbieraniem ofiary przed klasą, podglądanie w toalecie i publiczne wyśmiewanie, zakładanie dziewczynkom spódnic na głowę i inne.

Zjawisko ijime występuje nagminnie w japońskich szkołach — twierdzi Yukiko Nishimura z biura prewencji samobójstw w Osace. - Nie zniknie ono bez większej dyscypliny w szkole, zainteresowania ze strony nauczycieli i rodziców.

W 1986 Shikagawa Hirofumi 13 letni uczeń z Tokio powiesił się na drzwiach do łazienki na tokijskim dworcu. Zostawił krótki list do rodziców, w którym podał imiona dwóch liderów grupy chłopców, która się nad nim znęcała. W wyniku śledztwa wszczętego po jego śmierci okazało się, że przez kilka miesięcy był zmuszany do robienia „kolegom” zakupów, czy noszenia za nimi plecaków. Odprawiono mu także publiczny pogrzeb w klasie. Pewnego dnia znalazł on swoją ławkę na środku klasy, udekorowaną wielką kartą kondolencyjną, jego zdjęciem, kwiatami i płonąącym zniczem. Kartkę podpisało 41 uczniów, a także 4 nauczycieli, w tym nauczyciel jego klasy. Wszyscy pedagodzy zostali dyscyplinarnie zwolnieni, jednak zupełnie nie rozwiązało to problemu. Był to pierwszy przypadek samobójstwa spowodowanego ijime. Wtedy też zaczęto zastanawiać się, skąd bierze się zjawisko i jak mu zapobiegać.

W wyniku przeprowadzonych badań i anonimowych ankiet uczniowie wskazywali na nauczycieli jako główne źródło ijime, obwiniając ich za jednolite traktowanie wszystkich i nie dostrzeganie naturalnych różnic psychicznych pomiędzy uczniami. Wielu uczniów wskazało na nauczyciela jako prześladowcę. Pewna dziewczynka napisała, że znęcano się nad nią od 7 roku życia, jej nauczyciel pozwalał innym uczniom na bicie dziewczynki, nazwał ją cyborgiem, powiedział jej że jest brzydka i dlatego porzucili ją rodzice oraz że życzy jej śmierci. Zdarzały się także historie innych uczniów, których nauczyciele dopuszczali się przemocy fizycznej wobec nich.

Wydają się, że głównym problemem japońskiej szkoły jest deptanie indywidualności uczniów i narzucanie im sztywnych norm zachowań. Pamięciowe zapamiętywanie materiału powoduje, że kreatywność, wyobraźnia czy umiejętność samodzielnego krytycznego myślenia są tłamszone. Japońskie społeczeństwo jest jednorodne, ludzie boją się bycia innym, nie chcą

być z tego powodu izolowani, starają się eliminować wyróżniających się, aby chronić siebie. W większości prześladowane są osoby, które różnią się od innych. Np. są biedne, nieśmiałe, trochę wolniejsze w pracy na zajęciach, albo wręcz odwrotnie są zbyt zdolne, lepiej umieją angielski, mają inne maniery czy sposób myślenia. Akceptacja i trwała przynależność do grupy jest podstawowym celem społecznym jednostki. Pewna dziewczynka, której spłonął dom była ofiarą ijime tylko, dlatego, że nosiła inną torbę do szkoły niż reszta. Ijime ma na celu zabicie wszelkich przejawów odrębności i niepodporządkowania.

Niesamowicie trudno zrozumieć i pomóc ofiarom ijime. Głównie, dlatego, że większości zaangażowanych w to stron zależy na zachowaniu milczenia. Ijime jest owiane ciszą. Rodzice boją się zgłosić w szkole, że dziecko przychodzi do domu posiniaczone i z podbitym okiem. Wydaje im się, że wtedy będzie miało ono jeszcze większe problemy z rówieśnikami, gdyż zostanie ono uznane za zdrajcę. Boją się powiedzieć, że dziecko jest molestowane przez nauczycieli, gdyż wtedy może ono nie zdać do następnej klasy i tym samym nie dostać się na wymarzone studia. Wszyscy znamy określenie „piekła egzaminów wstępnych na studia”. Zmiana szkoły nie powoduje polepszenia sytuacji, gdyż bardzo często ofiarami ijime są właśnie nowi uczniowie. Koło się zamyka.

Bardzo istotna jest także zmiana modelu rodziny. Liczba kobiet, które podejmują pracę zawodową jest obecnie olbrzymia. Możliwe, że w wyniku tego są one zbyt zmęczone i zestresowane, by poświęcać czas swoim dzieciom. Brak zainteresowania ze strony domu i poczucia bezpieczeństwa zdaje się być poważnym powodem ijime.

Niezmiernie ciekawe są także wypowiedzi uczniów, którzy znęcają się nad rówieśnikami. Traktują to głównie jako zabawę, sposób na odreagowanie stresu ze szkoły, jest dla nich rodzajem rozrywki. Jeżeli chcesz zachować swoją pozycję w szkole, musisz kogoś prześladować. Inaczej to ty staniesz się ofiarą — mówią. Okazuje się, że to właśnie siła i władza są najważniejszymi regułami rządzącymi klasą. Tak jak nauczyciele mają władzę nad uczniami, tak grupa ma władzę nad ofiarami. Reprezentuje to autorytarny, niedemokratyczny system edukacji w Japonii. Społeczeństwo japońskie jest bardzo zhierarchizowane.

Straszne jest to, że bardzo często, gdy ofiara decyduje się na podzielenie z nauczycielem swoimi problemami zostaje odesłana. Nie otrzymuje pomocy od nauczyciela, który woli udawać, że nie dotyczy to jego klasy. 72% uczniów twierdzi, że nauczyciel nigdy nie był chętny do rozmowy o osobistych problemach ucznia, 44% uważa, że nauczyciel nie rozumie uczniów, a 39% — że nauczyciel nigdy nie dbał o nich jako o ludzi. Na pytanie, gdzie był prześladowany na terenie szkoły, 76% uczniów odpowiedziało, że w klasie. Uczniowie nie zmieniają klasy przechodząc z lekcji na lekcję. Cały dzień spędzają w jednym pomieszczeniu. Charakterystyczny dla japońskiej szkoły jest brak wśród uczniów przedstawiciela, który zgłaszałby problem gronu pedagogicznemu.

Zastraszające rezultaty przyniosła przeprowadzona przez ministerstwo edukacji ankieta. Na ponad 13 tys. dzieci — 36% przyznało się do tego, że znęcano się nad nimi w przeszłości. 43% brało udział w prześladowaniu słabszych kolegów, 70% było świadkiem ijime. Tylko 7% zdecydowało się na powiadomienie nauczyciela.

Sytuacja ta bezpośrednio generuje samobójców. Brak wsparcia ze strony rodziców i szkoły sprzyja podejmowaniu ostatecznej decyzji. Większość ofiar ijime myślała o śmierci, bardzo duża część z nich zdobyła się na ten krok. Dopiero wtedy rodzice dziecka dowiadują się o tym, że było one dręczone w szkole, szuka się winnych zaistniałej sytuacji. Podejmowane są doraźne środki zapobiegawcze, które nie rozwiązują problemu. Wydaje się, że jedynie gruntowna reforma systemu edukacji może pomóc.

### **Joanna Śliwa**

Studentka stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Łódzkim. Pracę magisterską pisze na temat powodów samobójstw w Japonii.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 02-03-2008 Ostatnia zmiana: 02-03-2008)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5765) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5765>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)